

Wilno dnia 12 Listopada 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu Potoczno Ziemskiego Powiatu Telszewskiego, w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego, Eeorundem pod urzędową Ziemską tegoż Powiatu pieczęcią stronie jest wydany.

Roku tyjąc osmset osmnastego miesiąca oktobra trzydziestego pierwszego dnia. Oświadczenie Imieniem W. JPana Jana Jankowskiego Prezydenta byłego Grodzkiego Pttu. Telszewskiego w rzeczy takiej: mając od W. JPani Honoraty Chociatowskiej Porucznikowej Orszanskiej powierzony sobie oblię na jej osobę w roku tyjąc osmset szóstym miesiąca nowembra osmego dnia Aloizego i Zofii z Gobiatów Ostrowskich Łowszycow Xtwa Zmudz. a dopiero Sędziów Granicznych Pttu Telszewskiego na sumę talarow bitych tyjąc siedmset piędziesiąt wydany dla przestania do sprawy w Pretensyi do dóbr Pogirzduca i Niewordajan w Ziemstwie Szawelskim na mocy ukazu Senackiego i dekretu Sądu Głównego Litewskiego rozpoczęty, odpowiadając zamiarowi Procederowemu W. Chociatowskiej pomieniony oblię z dalszemi papierami z dołączonymi talarow bitych piętnastu i czerwonych złotych dwa, na expensa prawne pod Adresem W. Bonifacego Dulewicza Adwokata subsell. Pttu Szawelskiego, w roku tyjąc osmset czternastym miesiąca junii siódmego dnia na Telszewską Pocztową expedycją dla przestania do powiatowego miasta Szawle oddanym zostało, o otrzymanie i dojście takowej Expedycji przez listowną rezolucyją od aplikanta W. Dulewicza oświadczyjący się uwiadomiony został, i był pewnym i spokojnym o pilności do sprawy przypaść się mogącej w późniejszym czasie kiedy ta sprawa w Ziemstwie Szawelskim na Dylacyach zastanowiona a strony spierające się przystąpiły do kombinacyi, równie i W. Chociatowska z kolei uważając potrzebę ściągnięcia oblię, zarekwirował oświadczyjący się osobiście i W. Dulewicz zajął się wyszukaniem onego pomiędzy swojemi papierami, a niemogąc znaleźć naprędce późniejszemu czasowi zostawił wynalezienie onego, oświadczyjący się będąc troskliwym o własne bezpieczeństwo, udał się do expedycji poczty Telszewskiej, od której otrzymawszy zaświadczenie od expedytora dwonastey klasy W. Karniłowicza pod pieczęcią w roku tyjąc osmset szesnastym miesiąca julii osmnastego dnia o istotnym przestaniu oblię z dokumentem i talarow bitych piętnastu, czerwonych złotych dwóch pod adresem W. Dulewicza do Szawel. Na przekonanie W. Dulewicza oświadczyjący się takowe zaświadczenie pod adresem W. Joba Gużewskiego Reienta Szawelskiego przestał dla skomunikowania, za otrzymaniem którego, W. Dulewicz w tymże roku tyjąc osmset szesnastym miesiąca junii dwudziestego szóstego dnia osobiście stawając podał do akt Grodzkich Pttu. Szawelskiego, a W. Gużewskiemu Regentowi zlecił odpisanie junii dwudziestego dziewiątego dnia do oświadczyjącego się z doniesieniem że W. Dulewicz czynił wyprawkę w Expedycji Szawelskiej, gdzie nic się nie dowiedział, z przyczyny odesłania ziąg do pocztamtu Wileńskiego, gdzie takoz udał się po informacyją, szukając uwiadomienia i rospisu o ściągniętych papierach, kiedy na wielokrotne rekwiżycye W. Dulewicza oblię, papierow, talarow bitych piętnastu, czerwonych złotych dwóch i udzielnie uprzednio w tymże roku tyjąc osmset szesnastym osobiście od oświadczyjącego się Talarow bitych dwadzieści dwa w dobrach Łakunowie W. Stankiewiczza wziętych nieoddaje i pewnego wywiązku, gdzie się te mogły podziąć nieczyni, a interessa familijne i pretensye W. Chociatowskiej, jako po kombinacyi ogólnie i ostatecznie zawierającej się konkluzyją, brać powinne, o zatracenie oblię gdy ze wszystkimi Pretensorami do dóbr Pogirzduca i Niewordzian zastanawia požądane gońca z widokow, aby jaka konsekwencya nieprzyjemna na przyszłość przez zostawienie oblię w obcym ręku nienastąpiła, zmuszony zostaje uczynić oświadczenie niniejsze i one awizować w gazecie podpisując własną ręką. W Protokule u tego oświadczenia podpis zanoszącego tak się wyraża. Jan Jankowski b. Prezydent Grodzki Pttu. Telszewskiego.

Zgodność z protokulem poświadczam Ignacy Woytkiewicz Ziem. Pttu. Tell. Regent.

1 Excerpt oświadczenia z protokołu potoczno Sąd Ziemsk. Pttu Rosieńsk. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sąd pieczęcią stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1818 miesiąca września 4 dnia. Oświadczenie wspól z zażaleniem się imieniem JWW. Kazimierza i Ewy z Uwoyniow Burbow wojskich Pttu Szawelsk. Szam. b. dworin polsk. przeciwko JW. Katarzynie z Iwanowiczów pierwo Uwoyniowej Ciwonowej Pojarskiej w powtórnym zamęćciu Micewiczowej Marszałkowej matce, Antoniemu Micewiczowi b. Marsz. Pttu. Rosieńsk. synowi, w następney okoliczności: umieją żalący się Burbowie zbliżać winne uszanowanie JW. Micewiczowej jako matce; umieją cenić krewieństwo JW. Micewicza jako brata,

lecz kiedy ze składu terażniejszey majątkow tegoż JW. Micewicza exdywizyi, ze złożonych w komportacyi dokumentów, i z toku natężonych usilnościow, przez czasy uprzednie i terażniejsze, naywiększa krzywda dla żalcey Burbiney okazuje się, nie mogą zamilczeć, aby nie wykryć przed każdym Sądem, i publicznością, jaką kolejną na odjęcie jej fortuny i dalszego całego jej funduszu naosnowane zostały postępy, z których wyswieca się naydokładniey, że na rozwalinach ogromnego majątku Uwoyniowskiego zafundowaną została JW. Micewicza cała sytuacya, co wszystko następnie się wywodzi — JW. Micewiczowa Maszałkowa z domu Iwanowiczowna, dostając się w pierwsze zamęćcie za Antoniego Uwoynia Ciwuna Pojarskiego oycza żall. Burbiney, nic nie wniosła zyskała darowny zapis od tegoż męża na dwadzieścia tysięcy złotych polskich z ubezpieczeniem tej summy prawem niby zastawnem na Blinstrubiszkach, i czwartą część ruchomości, a to składało cały jej fundusz: za jakowym dokumentem zesłały Uwoyni mąż jej tylko do zastawy, nie zaś na dożywocie mieć intromisyją pod rokiem 1772 oktobra 10 datną a 1793 julii 9 w grodz. Rosień. zeznaną dozwolit. — Wciągu pożycia małżeńskiego spłodził dwie córki Annę terażnieyszą Sławoczyńską i Ewę Burbineę, oraz syna Jerzego, który późniey żyć przestał, a będąc tenże Uwoyni paralizem uderzony utracił mowę; bez mowy więcey roku zostając i kiedy przed zgonem jego zostały utworzone punkta testamentowe, do których, niemogąc gadać, nie mógł swoich myśli, intencyów i postanowienia piszącemu Janowi Zyckiemu dziś nieżyjącemu affidowanemu Plenipotentowi domu Iwanowiczow wyobrazić, a tym większą one cechę istotnego podeyrzenia noszą. gdy na autentyku teraz tylko przez komportacyją złożonym w mieysciu wyrazu zastawy, poprawione słowo dożywota okazuje się i przy wprowadzeniu do aktów bydz powinney suscepty nie ma. Był zanięsiony manifest owczasowie przez zesłego Mateusza Bilewicza Ciwuna, pierwszego opiekuna, na piszącego takowy testament zesłego Zyckiego, jak naypewnieysza o tej prawdzie niesie wiadomość. Jakowy manifest zginął z aktów za czasow pisarstwa Ziemstwa Rosieńskiego zesłego Ignacego Micewicza powtórnego męża obżalowanej. Po śmierci zaś Uwoynia i JW. Micewiczowa po mężu swoim objęła majętność Blinstrubiszki, Wirgonyne Dowkintdawskie, Pundalow z dalszemi wszystkimi attyneneyami summy znaczne w gotowiznie, w obligach, i przez punkta Testamentowe wyswiecające się: srebro, złoto, klejnoty, cynę, miedz, zboże, konie, stado, pojazdy, bydło, wszelkiego rodzaju żywioty, oraz wielką rozmaityą ruchomość, sprzęty gospodarskie; i powtórzyla późniey zamęćcie za Ignacego Micewicza, który pierwtey niżli się ożenił utraciwszy swój folwarek Poszysze, udał się na służbę dworską, a z niey pówróciwszy, miał przytułek u pokrewnych, a gdy losem siostra jego Micewiczówna służąc za pannę u Starostow Botockich Odachowskich, po śmierci samey Odachowskiej poszła za Odachowskiego za mąż, dla której mąż jus communicativi przywilej uzyskał, po którym zostawszy wdową, litując się nad stanem brata Micewicza, cedowała mu też starostwo Botockie, biorąc od tegoż brata oblię na trzydzieście tysięcy złotych polskich, jakową sumę JW. Micewiczowa po zamążpóysciu za niego, z Uwoyniowskich summ z krzywdą prawych sukcesorek opłaciła. Taki początkowy Ignacego Micewicza stan naydował się, jak sama JW. Micewiczowa w produkcie swoim na exdywizyi w części przyznając się objaśniła. Za weyściem przeto w szluby małżeński Ignacy Micewicz z matką żalującej rozciągnął absolutną władzę nad majątkiem Uwoyniowskim, zagarnął wszelkie papiery, intraty i summy z ruchomością, a przy naywystawnieyszem i expensownem życiu pouspokajał swoich pierwszych licznych kredytorow, pokupował majątki, a sukcesorki Uwoyniowskie, córki terażniejsze Sławoczyńska i Burbina w domowem zaciszu chowane, oszukiwane dożywociem matki straszone przez oyczyma Micewicza nabywaniem pretextowych i ustronnych na Blinstrubiszki wlewkow, ogołoczone z wszelkiego funduszu, przeszkadzane do zamążpóyscia, nie mając przychodu z nizkad ani szeląga, w naysmutniejszey zostawały sytuacji. Gdy nakoniec zesłały Gasper Sławoczyński Prezydent Ziemski Rosieński, kuzyn, domowy przyjaciel ze-

szłego Micewicza pojął za żonę Annę Uwoyniównę, nakłonił swą żonę z projektu pierwiej uformowanego z instynktu oyczyma i matki do przedania swej części majątku Blinstrubiszek Wirgojń z dalszemi attynencyami po oycu Uwoynie spadłego, w ten czas żaląca się Burbina w panińskim stanie pozostała, nalegana od swej matki i oyczyma Micewicza, nic nie mająca tylko żywność od nich, stanęła na tej najsmutniejszej epoce, że przez trzy tygodnie męczona w płaczu musiała przez posłuszeństwo dla matki, nie wiedząc o składzie interesu, o walorze majątków, bez opiekunów, ogołocona z przyjaciół, otoczona przeciwnemi sobie, wydać prawo titulo przedaźne, mniej jak za puł ceny wartości majątku Blinstrubiszek, Wirgojń, Dowkintławek, Pundłowa z dalszemi attynencyami, za umowioną wspólną summę obóygu Micewiczom Marszałkom oyczymowi i matce bez wziętych pieniędzy, kontentując się tylko samym obligiem od nabywców sobie wydanym, a co do kapitałów, summ i ruchomości po zeszyłym Uwoynie oycu pozostałych, nie bez podziwienia słyszy żalca Burbina, że niedoścignionym spsobem i podstępem została przy nastaniu prawa na Blinstrubiszki podsunięta kwitacya do podpisania między tłumem tworzonych natenczas tranzaktów, którey przed nią nie czytała, i nie wie o wyrazach w niej umieszczonych. Przepadły zatym wszelkie kapitały i ogromna ruchomość po zeszyłym Ciwónie Uwoynie oycu, żalcey w najmniejszej części nie udzielonych. Przepadły intraty wszystkie z majątków od czterdziestu kilku lat possydowanych przeszło półtora miliona złotych polskich w ogóle wynoszące, przez matkę i oyczyma zauzarpowane. Jakże oplakany stan sierot tym dotkliwszym staje się, że z rąk matki został zrzadzonym. Poszło zatym, iż zeszyły Ignacy Micewicz przezorony w konsekwencyach na przyszłość, poczał ludzić swą żonę a matkę żalcey zapisami summowemi i dożywotniami, przenosząc przez ordynacya kredytorów z Blinstrubiszek z ich krzywdą na inne dobra, wynośł w tym momencie, że się wszystkiego zrzekła na imie syna Antoniego Micewicza, i takim spsobem swe córki wyzuwszy ze wszystkiego oycowskiego majątku Uwoyniowskiego, przeniósł ony w dom Micewicza, w kolei dalszey Antoni Micewicz po śmierci oycy swego, urządzając się Blinstrubiszkami i wszelkimi dobrami, gdy nieopłacał żalcey procentów skłonił się do oddania w zasiaw dóbr Blinstrubiszek w rzeczy obligu przez obóyga rodziców Micewiczów żalcey Burbiney wydanego. Dopiero kiedy z konkursu kredytorów obżał. Micewicza został zblżony akt exdywizyi wieczystey, powstała JW. Micewiczowa z instynktu i planów syna przeciwko córkom, usiłując zająć dobra Blinstrubiszki Wirgojnie pod swoje dożywocie, którego nie miała, mieć nie może, i z natury rzeczy utracićby musiała, nie wszedłszy nigdy przez żadną intrmissyą w posesyą dożywotnią, zwłaszcza będąc debitorką. Takim spsobem spychając żalca Burbine z jej dziedziny oycowskiej, wyzuwając z ostatney obdarney sytuacji jej własności, któż uważając w duchu moralnym przekonac się nie powinien o naydotyklniejszej krzywdzie? bo czyż nienależało matce protegować córki Uwoyniówny duchem samego summienia, jako widzącej o składzie interessów, o intratach, a zatym o walorze majątnościów, z którego domu wszystko miała, niżeli, ubogacając dom Micewicza, oddać na stratę i upadek? Uczyniona takimi postępani i obrótami wypracowanemi Burbina, czyż nie naysprawiedliwsze ma pobudki udać się do opieki praw, konstytucyów, a żadać powrótu dziedzictwa dóbr Blinstrubiszek, Wirgojń, Dowkintławek, Pundłowa ze wszystkimi attynencyami, toż jurydyki w mieście Rosieniach, oraz summ, ruchomości i wszelkich intrat, jako bez opiekunów, od niewiedzącej ukrytego waloru majątków, przeciwko postanowieniu praw Litewskich, wyludzonego? gdyż wielu konstytucyami zabezpieczono, iż wszelkie zapisy, zdradą lub podstępem i oszukaniem wzięte, wymozone, nikczemności i upadkowi ulęgają. Odcinając się żalcy Burbowie z tym krokiem, tollerując szacunek dla matki i brata, lecz dopiero kiedy przechodzą obżaltni Micewiczowie wszelką granicę sprawiedliwości, śpieszą przed upłynieniem jeszcze od zamążpójścia dawności ziemskiej do prawa, i żadają, aby Sąd exdywizorski niżeli o nikczemności wymozoney przedaży Blinstrubiszek, Wirgojń, Dowkintławek, Pundłowa, jurydyki w mieście Rosieniach z dalszemi attynencyami porządkiem prawa rozwiązaniem zostanie, na tymże ogólnym majątku oyczystym niezajmując pod exdywizyą dalszych lokacyów, przy posesyji żalcy Burbów zostawił, a mimo przeciwnych skłonnościów matki do córek, i usposobione wedle powyższego poszczególnienia ich doli upadku oświadczają się jeszcze i w tym Burbowie, kiedyby nie

zostało majątku JW. Micewiczowi Marszałkowi z tej exdywizyi, w tedy JW. Micewiczowa Marszałkowa ośmdziesięcioletnią matkę przy wszelkich wygodach i dostarczeniach przyzwoitych potrzeb do życia jej, dochować przyrzekają, o co wszystko i o dalsze okoliczności wyswiecić się i okazać się mające naysolenniey manifestując się niniejsze oświadczenie dają do zapisania w akta publiczne, które pełnomocnik podpisał. Wicenty Kognowicki Regent Graniczny i Adwokat subselliów Powiatu Rosieńskiego.

Zgodność z protokulem poświadczam Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Pttu Rosień.

1 Wypis z xiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca novembra jedenastego dnia. Przed aktami Grodzkiem Pttu wileńskiego stawając obecnie WJPan Tomasz Korwel dworzannin byłego skarbu Littskiego dokument zrzeczno-kwietacyyny w poniższym brzmieniu wyrażający się, do akt podał, który tak się wyraża: Ja Xawery Packiewicz kapitan b. woysk polskich wydając tym moim wieczysto zrzecznym kwietacyynym dokumentem, WJX. Justynowi Sakowiczowi danym i służącym nato: iż co ja niżej podpisany rozmaite z racyi wzajemnych między mną a WJPanią Alexandrą z Dąmbrowskich Packiewiczową żoną moją zaszyłych w pożyciu małżeńskim nieporozumień, tudzież wspólnego majątku w drodze rozdziału o wzajemny rozrachunek formując do żony mojej pretensyą, pociągnąłem razem do processu WJXiedza Justyna Sakowicza, podałem oto skargi do zwierzchności duchowney, pozanosilem w aktach publicznych manifesta i w ostatku WJXiedza Sakowicza z położonym na osobę jego i majątek u Jchmósę Xieży Missyonarzów wileńskich aresztem, pozwałem do Sądu Grodzkiego wileńskiego i w onym pierwsze accessoryyne przewiodłem konwikoye, później zaś ukończywszy ostateczny interes z żoną moją na dokumencie dzielczym kwietacyynym na dniu szóstym septembra sprawionym, a dnia jedynastego eorundem w Sądzie Głównym Littskim wileńskim drugiego departamentu przyznanym, gdy przez to żonę moją we wszystkich szczegółach i ogółach pretensyów moich dostatecznie zaspokojonym zostałem, a pociągnięty do processu WJXiedz Sakowicz zupełnie wyewinkowałem się, ja zatym Xawery Packiewicz nie raz rzeczonego WJXdza Sakowicza z żadnego względu nie znajdując mi odpowiedzi winnym, dla tego processu tak u duchowney zwierzchności jako w Sądzie Grodzkim Pttu wileńskiego i gdziekolwiek bądź rozpoczętego wieczystcie i nieodzownie kwitując: pozwy areszta, próżby skargi, manifesta, oraz zapadłe rezolucye i wyroki zupełnie kassuję, zrzekam się onych i wszystko cokolwiek odemnie lub w imieniu moim jest w akta publiczne przeciwko WJXdzu Sakowiczowi wprowadzonym, za niebyłe poczytam anihilując i eliminować dozwalam, a odtąd nadal pod żadnym względem lub pozorem, nietylko sam do WJXdza Sakowicza żadney pretensyi formować niemam i mocen niebędę, lecz nawet gdyby ktokolwiek takowy proceder (nad dotykalność i szkodę WJXdza Sakowicza rozpoczęty i przezemnie dopiero zniszczający się) podnosić i znawiać przedsięwziął, ja Xawery Packiewicz ewinkować i zasłaniać obowiązuję się. Na dowod takową nieodzowną kwietacyą przy świadectwie JJWW. i WW. pieczętarzy podpisem własney ręki stwierdzam. Pisan roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca novembra ósmego dnia. U tego dokumentu podpisy wydającego i pieczętarzy tak się wyrażają: Xawery Packiewicz kapitan woysk polch. Do takowey kwietacyi wieczystey WJXdzu Justynowi Sakowiczowi danej od WJPana Xawerego Packiewicza kapitana b. woysk polch tak jako we szredzime oney jest opisano proszony ożewicie za pieczętarza podpisałem się Ant. Dys. Lachnicki Radea Stanu orderu stey Anny drugiego stopnia kawaler. Do takowey kwietacyi proszony za pieczętarza od W. Antoniego Packiewicza kapitana b. woysk polch podpisuję się Józef Kolb Regent Głiny. Inny proszony za pieczętarza do tej kwietacyi jako świadek podpisuję się Stanisław Okrasimski Sędzia Granicz. Pttu wileńsk. Po podaniu do akt jest takowy dokument w Xięgi Grodz. Pttu wileńsk. wpisany, z których iten wypis pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż Pttu stronie potrzebującej jest wydan.

Correctum Józef Towiański Grodzk. Pttu wileń. Regent.

1 Weszło tu pod prasę dzieło: „Tablice lekarstw pojedynczych, przerobionych i złożonych, z opisaniem sposobów, któremi ich czystość, dobroć prawdziwe i fałszywe charaktery rozeznac, tudzież czem fałszowane i zastępywane bywają oznaczyć można, dla wygodnego użycia lekarzy, Fizyków, Aptekarzów, Materialistów i Chemicznych fabrykantów przez J. K. Ebermeiera D. M. Chir. ułożone a przez Erazma Poluszyńskiego kandydata Filozofii i Medycyny z trzeciej Niemieckiej edycyi na polski język przełożone R. 1818 w Wilnie.” Zródło i zasada jego stanowi Farmakopeja Pruska, i inne naynowsze w tém rodzaju pisma — Dzieło z przedmiotu swego dla farmaceutów niewymownie ważne, krótko, jasno i gruntownie wyłożone, za pomocnicze przy rewizjach aptek w Niemczech powszechnie używane bywa. Na wielką korzyść Medycyny Polskiej; życzyć należy, aby i w kraju naszym podobne przeznaczenie znaleźć mogło.